

Sygn. akt VI Ka 409/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Remigiusz Pawłowski

Protokolant: protokolant sądowy - stażysta Monika Suwalska

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 20 czerwca 2016 r.

sprawy M. L. syna J. i D. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 25 stycznia 2016 r. sygn. akt III K 193/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Sygnatura akt VI Ka 4/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2016r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie w sprawie III K 193/15 uznał M. L. za winnego kierowania pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, tj. posiadając 2,26 promila alkoholu we krwi, co stanowiło występki z art. 178a§1 kk i za to wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek, ustalając wysokość każdej z nich na 30 złotych, a także środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku.

Apelację od tego orzeczenia złożył urząd prokuratorski, zarzucając mu rażącą niewspółmierność orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, podczas gdy ustalony przez Sąd stan faktyczny uzasadnia wymierzenie zakazu na znacząco dłuższy czas. W konkluzji wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie rzeczonego zakazu na okres trzech lat.

Mając na uwadze powyższe, jak również zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Pobieżna analiza sprawy nakazuje zgodzić się z prokuratorem, bowiem prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, w W., w godzinach wzmożonego ruchu w stanie nietrzeźwości przekraczającym czterokrotnie dopuszczalną normę może świadczyć o nonszalancji sprawcy, jego niedojrzałości i skrajnym braku szacunku dla porządku prawnego, bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jak również życia i zdrowia ludzkiego. Te cechy winny dowieść, że obecność oskarżonego w ruchu drogowym, jako kierowcy stanowi istotne niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchu i minimalny czas zakazu prowadzenia pojazdów jest nieadekwatny i wręcz demoralizujący, tak w ujęciu jednostkowym, jak społecznym.

Jeśli jednak wyjść poza okoliczności czynu i skupić się na innych kryteriach wymiaru środka karnego, a w szczególności właściwościach i warunkach osobistych sprawcy, jak również jego sposobie życia przed i po popełnieniu przestępstwa, powyższa ocena okazuje się niepełna. Nie może ująć uwagi organu orzekającego, na co Prokurator w ogóle uwagi nie zwrócił, że oskarżony ma 59 lat i nigdy nie był karany, w tym również za wykroczenia drogowe. Już z tego faktu płynie wniosek, że nie jest on osobą zdemoralizowaną, zdarzenie miało w jego życiu wyjątkowo incydentalny charakter i nie stanowi on zagrożenia w ruchu drogowym. Nie można równej miary przykładać do oskarżonego i do młodego kierowcy, który będąc na początku swojego życia i uczestnictwa w ruchu drogowym wymaga przykładowego ukarania. Do warunków osobistych należy również stan zdrowia, który w wypadku oskarżonego nie jest dobry. Cierpi on na schorzenia kardiologiczne i onkologiczne, z czym wiążą się konieczne wizyty lekarskie, a pozbawienie go prawa jazdy stanowi dodatkową, znaczącą dolegliwość. W końcu oskarżony utrzymuje rodzinę z prowadzonej od 1992 roku działalności gospodarczej, której charakter wymaga posiadania przez niego prawa jazdy.

Mając na uwadze, jak wielopłaszczyznowo omawiany środek karny bije w oskarżonego i jego najbliższą rodzinę, jak również pamiętając o jego niekaralności i dojrzałym wieku nie sposób przyjąć, że wymierzony przez sąd pierwszej instancji środek karny jest niewspółmiernie łagodny, a już z całą pewnością nie w stopniu rażącym. Środek ten ma na celu eliminację z ruchu drogowego kierowców, którzy stanowią realne niebezpieczeństwo, zaś oskarżony wskazanego kryterium nie spełnia. W ocenie Sądu przeprowadzona rozprawa, wymierzona kara i środek karny odniosą wobec oskarżonego wymagany skutek wychowawczy, zaś prewencja generalna nie może mieć priorytetowego charakteru, względem innych kryteriów opisanych w art. 53§1 i 2 kk. Na marginesie należy wskazać, że podniesiona przez Prokuratora w apelacji istotna z punktu widzenia społecznej szkodliwości czynu okoliczność, polegająca na tym, że oskarżony miał przewozić w swoim aucie pasażera nie znalazła pokrycia w zgromadzonym materiale dowodowym, co również mając na uwadze orzeczono, jak w sentencji.